PR

Cena numeru 3 zł

GŁOS CHŁOPSKI

ROK IV | ŁÓDŹ, WTOREK DNIA 7 WRZEŚNIA 1948 ROKU | Nr. 244 (1179)

Rezolucja Plenum KC PPR

w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia

1 Plenum czerwcowe ujawniło w pełni istnienie prawicowego odchylenia ideologicznego, którym dotknięta jest część kierownictwa partii. Odchylenie to znalazło wyraz w referacie tow. Wiesława, który zawierał fałszywą antyleninowską ocenę przeszłości polskiego ruchu robotniczego. Wbrew poprzedniej walce PPR z oportunizmem, szowinizmem i socjaldemokratyzmem PPS, referat tow. Wiesława, wygłoszony bez uzgodnienia z Biurem Politycznym, stanowi faktyczną kapitulację ideologiczną przed nacjonalistycznymi tradycjami PPS.

Obstając uporczywie przy swoich fałszywych poglądach wbrew jednomyślnej pozycji wszystkich pozostałych członków Biura Politycznego, tow. Wiesław, a po nim solidaryzujący się z nim tow. tow. Kliszko, Bieńkowski i inni dopiero pod naporem przebiegu Plenum KC zgodzili się formalnie z krytyczną oceną referatu tow. Wiesława, nikt z nich jednak nie przeprowadził wówczas szczerej i konsekwentnej samokrytyki, ograniczając się do połowicznych i zagmatwanych sformułowań. Mimo prób przedstawienia wystąpienia tow. Wiesława, na czerwcowym Plenum KC jako przypadkowego poślizgnięcia, dalszy bieg wypadków udowodnił, że *nie był to fakt* ani oderwany, ani odosobniony. W okresie narastania kryzysu jugosłowiańskiego tj. w kwietniu i maju br. tow. Wiesław ujawnił pojednawczy stosunek do kierownictwa KPJ.

Po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego tow. Wiesław nie tail swego negatywnego stosunku do tej części rezolucji, która omawiała programowe zagadnienia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i sprawę walki z wyzyskiem chłopskich mas pracujących przez kapitalistyczne elementy wsi.

2 Wbrew oświadczeniu t. Wiesława, złożonemu przedstawicielom Biura Politycznego w dniu 12 sierpnia rb., że rozbieżności między nim, a resztą Biura Politycznego mają charakter li tylko taktyczny, stwierdzić należy, że rozbieżności te mają charakter zasadniczy i ideologiczny i wynikają z czterech głównych źródeł: z niezrozumienia istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami Demokracji Ludowej a ZSRR i przodującej roli WKP(b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi, z dużych nawarstwień nacjonalistycznych, z nieprzezwyciężonych i wciąż odradzających się koncepcji socjaldemokratycznych i wreszcie z dążenia do odsuwania walki z elementami kapitalistycznymi, żerującymi na wyzysku biednego i średniorolnego chłopstwa, co faktycznie prowadziło do ugody z nimi.

Tego rodzaju postawa jest bezspornym odstępstwem do marksizmu-leninizmu, sprzeczna jest z założeniami rewolucyjnej ideologii PPR i jest wyrazem naporu obcej, drobnomieszczańskiej ideologii. Tow. Wiesław, podobnie jak po Plenum czerwcowym wyraził gotowość formalnego podporządkowania się rezolucji Biura Informacyjnego i stanowisku Biura Politycznego, nie przeprowadzając merytorycznej rewizji swego z gruntu fałszywego stanowiska.

3 Wobec stwierdzenia odchylenia prawicowego w kierownictwie PPR, które reprezentuje sekretarz generalny partii, staje się koniecznym przeanalizowanie w tym świetle poszczególnych etapów rozwoju PPR, aby na drodze krytycznej analizy oddzielić twórczy płodny i rewolucyjny dorobek ideologiczny PPR i jej cenny praktyczny i teoretyczny wkład do dziejów polskiego ruchu robotniczego i historii narodu polskiego od naleciałości oportunistycznych i nacjonalistycznych.

4 PPR. powstała i wyrosła w ogniu walki z faszystowskim najazdem, z rodzimą reakcją, z nacjonalizmem i szowinizmem, z międzynarodowym imperializmem.

PPR wyrosła i okrzepła w walce o wyzwolenie narodowe, które łączyło się nierozerwalnie z wyzwoleniem społecznym mas pracujących, ze zwycięstwem rewolucyjnych sił w narodzie, ze zwycięstwem polskiej klasy robotniczej, ze zwycięstwem solidarności międzynarodowej z siłami socjalizmu i postępu, których uosobieniem był Związek Radziecki i wyzwoleńcza Armia Czerwona oraz z walką partii komunistycznych we wszystkich krajach.

W ogniu tej walki powstały zręby organizacyjne PPR w oparciu o najbardziej bojowe, rewolucyjne i szczerze niepodległościowe elementy, przede wszystkim zaś w oparciu o rewolucyjne kadry KPP, przeniknięte bezgranicznym poświęceniem dla sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu, przeniknięte duchem głębokiego internacjonalizmu i solidarności z krajem zwycięskiego socjalizmu — ZSRR i z wszystkimi rewolucyjnymi siłami w świecie.

W ogniu walki z okupantem i rodzimą reakcją kształtowała się i umacniała rewolucyjna ideologia PPR, której partia zawdzięcza wszystkie swe wielkie zwycięstwa i osiągnięcia zarówno w latach okupacji, jak i po wyzwoleniu, w latach budowania zrębów Polski Ludowej.

Błędem byłoby jednak przypuszczać, że w tym całym okresie PPR była wolna od penetracji obcej, nacjonalistycznej i oportunistycznej ideologii, szczególnie w okresach zaostrzonej walki klasowej.

Partia osiągnęła zwycięstwa na swej drodze właśnie w walce z tymi fałszywymi poglądami, właśnie przezwyciężając błędne poglądy zgodnie ze swymi rewolucyjnymi tradycjami.

Z tego punktu widzenia wymagają analizy poszczególne okresy w rozwoju PPR, szczególnie od listopada 1943 r.

5 W okresie od listopada 1943 r. do sierpnia 1944 r. walka z hitleryzmem weszła w fazę rozstrzygającą. Rósł autorytet PPR, jako czołowego rzecznika realizacji rewolucyjnego programu narodowo-wyzwoleńczego w sojuszu z ZSRR. Krajowa Rada Narodowa grupowała wokół siebie reprezentacje najbardziej postępowych sił narodu.

Cała zjednoczona reakcja, zdając sobie sprawę, że toczy się decydująca walka o charakter przyszłej władzy w wyzwolonej Polsce, i o jej treść klasową rozpętała w tym okresie przy poparciu niemieckiego okupanta wściekłą nagonkę przeciw PPR, zmierzając do całkowitej izolacji i złamania partii. W tym niełatwym okresie w części kierownictwa PPR ujawniły się wahania, później zaś błędne tendencje, które zmierzały faktycznie do zniekształcenia koncepcji KRN, do zblokowania z CKL-em (Centralny Komitet Ludowy) i w konsekwencji do wycofania się z pozycji kierowniczej roli klasy robotniczej w walce o władzę państwową.

Te fałszywe kapitulanckie tendencje lansowane były początkowo przez t. Bieńkowskiego, później zaś w kierownictwie partii przez t. t. Kowalskiego i Logę-Sowińskiego, przy czym zostały one w ostatniej fazie poparte przez sekretarza generalnego partii tow. Wiesława.

Rozwój wypadków historycznych, działalność PKWN i rządu tymczasowego całkowicie potwierdziły słuszność koncepcji KRN i zadokumentowały bankructwo wszystkich tendencji kapitulanckich w partii. Tendencje te były wyrazem niewiary w siły klasy robotniczej, ulegania wściekłemu naporowi reakcji i drobnomieszczaństwa, zamiast przewodzenia masom pracującym.

6 Po wyzwoleniu, sprzeczności, które powstały w kierownictwie partii, uległy zatarciu. W okresie 1945—1947 wrogie siły klasowe występowały w Polsce w najbardziej cynicznej i odrażającej postaci band terrorystycznych agentów obcego proniemieckiego imperializmu anglosaskiego, restauratorów przedwrześniowych rządów obszarniczo-kapitalistycznych. Wykładnikiem tych sił był również Mikołajczyk i przywódcy WRN. Walka ta zaostrzała czujność i aktywność klasy robotniczej i konsolidowała partię.

W obliczu wroga, który zmierzał do przywrócenia władzy obszarników i wielkich kapitalistów, kierownictwo PPR, uzupełnione przez przybyłych z emigracji wraz z 1-szą armią działaczy robotniczych, odzyskało swą zwartość i prężność polityczną.

Na ten okres, któremu towarzyszy gwałtowny wzrost liczebny partii i rozwój jej dojrzałości politycznej, przypada realizowanie podstawowych zadań demokracji ludowej w zakresie reform społeczno-gospodarczych jak Reforma Rolna i nacjonalizacja przemysłu, przebudowa aparatu państwowego i rozgromienie podziemia terrorystycznego oraz mikołajczykowskiej reakcji. W tej pracy tow Wiesław, pracując w tym zakresie solidarnie z całym kierownictwem, położył niewątpliwie wielkie zasługi.

W tym okresie, szczególnie na I-szym zjeździe, odbywało się dalsze krystalizowanie się oblicza partii. Partia zapuściła głębokie korzenie w masy. Poczyniono też duży krok naprzód w walce z lewactwem i sekciarstwem, które pozostały w spadku po KPP. Równocześnie zaznaczyły się już wówczas pewne ujemne i niebezpieczne tendencje, które jaskrawiej uwidoczniły się dopiero w następnym okresie, a mianowicie tendencje do takiego oświetlenia demokracji ludowej w Polsce, które zawierało skłonność do pomijania lub nieuwypuklania prawdy, że polska droga do socjalizmu jest tylko odmianą ogólnej drogi do socjalizmu, odmianą opartą na doświadczeniach budownictwa socjalizmu w ZSRR z uwzględnieniem nowych możliwości historycznych i specyficznych warunków rozwoju historycznego Polski.

Tego rodzaju akcenty wynikały z tych samych źródeł, z których wypływało nieprzezwyciężone do końca odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne w okresie luty — lipiec 1944 r., wyrastały z zaściankowości narodowej, z nacisku ciążących jeszcze przesądów nacjonalistycznych, z wpływów, które osłabiały w praktyce postawę internacjonalistyczną i szły w parze z wstydliwym odgradzaniem się od rewolucyjnych, klasowych i internacjonalistycznych tradycji KPP.

7 Następny okres, którego początek łączy się w polityce wewnętrznej z rozbiciem obozu reakcji i ucieczką Mikołajczyka, zaś w po

(Dokończenie na str. 2-ej)

Komunikat o wynikach obrad

Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 31 sierpnia do 3 września rb. obradowało w Warszawie rozszerzone Plenum KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich. Plenum wysłuchało referatu tow. Bolesława Bieruta „O odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii i o sposobach jego przezwyciężenia". W dyskusji nad referatem zabierało głos 38 mówców. W wyniku dyskusji została przyjęta jednomyślnie przez Plenum KC rezolucja. Przed przyjęciem rezolucji — tow. Władysław Gomułka (Wiesław) wyraził całkowitą zgodę z jej treścią i przeprowadził merytoryczną samokrytykę, zmierzającą do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

Następnie Plenum wysłuchało referatu tow. H. Minca „O BIEŻĄCYCH ZADANIACH PARTII W ZAKRESIE POLITYKI GOSPODARCZEJ I SPOŁECZNEJ NA WSI". W wyniku wyczerpującej dyskusji Plenum KC przyjęło jednomyślnie rezolucję w tej sprawie.

Plenum KC postanowiło jednomyślnie zwolnić tow. Władysława Gomułkę (Wiesława) z obowiązków sekretarza generalnego KC PPR. Plenum KC PPR powołało jednomyślnie na stanowisko sekretarza generalnego KC PPR tow. Bolesława Bieruta. Plenum KC jednomyślnie dokooptowało do Biura Politycznego KC PPR tow. Franciszka Jóźwiaka (Witolda). Materiały z obrad Plenum KC zostaną opublikowane w prasie.

Komunikat o krajowej naradzie aktywu PPR

W poniedziałek, 6 września o godz. 13.00 odbędzie się w Warszawie w sali przy Al. Wyzwolenia krajowa narada aktywu PPR z udziałem sekretarzy powiatowych partii. Wyniki obrad ostatniego Plenum KC PPR zreferuje sekretarz generalny KC PPR, tow. Bolesław Bierut. Na naradzie wystąpi również tow. Wł. Gomułka (Wiesław).

Robert Schuman utworzył rząd

złożony ze zdecydowanych wrogów klasy robotniczej

PARYŻ PAP. W niedzielę we wczesnych godzinach rannych premier Robert Schuman utworzył nowy rząd francuski i przedstawił członków gabinetu prezydentowi republiki Vincent Auriol.

Skład nowego rządu jest następujący:

Premier i minister spraw zagranicznych — Robert Schuman (ruch republikańsko-ludowy).

Wicepremier i minister dla spraw ONZ — Andre Marie (radykał).

Minister sprawiedliwości — Robert Lecourt (MRP).

Minister finansów i gospodarki — Christian Pineau (socjalista).

Minister obrony narodowej — Rene Mayer (radykał).

Minister spraw wewnetrznych — JULES MOCH (socjalista).

Minister posiadłości zamorskich — Paul Coste-Floret (MRP).

Minister wychowania publicznego — Tony Revillon (radykał).

Minister pracy — Daniel Mayer (socjalista).

Minister rolnictwa — Pierre Pflimlin (MRP).

Minister robót publicznych i komunikacji — Henri Queuille (radykał).

Minister odbudowy — Rene Coty (niezależny republikanin).

Minister handlu i przemysłu — Robert Lacoste (socjalista).

Minister dla spraw b. kombatantów — Jules Catoire (MRP).

Minister zdrowia — Pierre Schneider (MRP).

W niedzielę o godzinie 5 popołudniu, nowy rząd zebrał się na pierwsze posiedzenie.

*

PARYŻ PAP. W paryskich kołach politycznych podkreślają, że przed nowym rządem stoją **te same trudne zadania gospodarcze, z którymi nie mógł się uporać rząd premiera Andre Marie.** Ceny artykułów pierwszej potrzeby we Francji wciąż wzrastają. Tak np.: ceny mięsa w Paryżu i w większych miastach wzrosły o około 30 proc. w ciągu miesiąca sierpnia. Poza tym pod koniec roku budżet francuski będzie wykazywał deficyt sięgający 80 miliardów franków. Rząd Schumana będzie musiał wydatnie zwiększyć podatki, żeby pokryć ten deficyt.

REZOLUCJA PLENUM KC PPR

w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

lityce wewnętrznej z rozbiciem obozu reakcji i ucieczką Mikołajczyka, zaś w polityce międzynarodowej z utworzeniem Biura Informacyjnego, jako formy koniecznej koordynacji wszystkich sił rewolucyjnych w organizowaniu kontrofensywy przeciw amerykańskiemu imperializmowi, cechuje reaktywowanie się odchylenia prawicowego w partii, a w szczególności nasilenia tendencji prawicowych w postawie tow. Wiesława. Ilustrują to między innymi następujące fakty:

a Niechętny stosunek tow. Wiesława do powołania Biura Informacyjnego.

b Nastawienie na automatyzm rozwoju demokracji ludowej bez zaostrzenia walki klasowej, szczególnie na wsi, co sprzyjało faktycznie umacnianiu się elementów kapitalistycznych. (między innymi udostępnienie stacji maszynowych bogaczom wiejskim na równych warunkach z biedotą).

c Nasilenie tendencji do realizowania jedności organicznej „z całą PPS" bez eliminowania prawicy. wpełzanie w kompromisowość ideologiczną w akcji zjednoczeniowej z PPS. zamykanie oczu na niebezpieczeństwa odchyleń nacjonalistycznych i oportunistycznych w przyszłej Zjednoczonej Partii.

d Patronowanie uprawianej przez tow. Bieńkowskiego oportunistycznej i eklektycznej polityce kulturalnej.

e Niewłaściwy, sprzeczny z leninowskimi zasadami budownictwa partyjnego stosunek tow. Wiesława do zasad kolegialności kierownictwa, drażliwy i niepartyjny stosunek do krytyki, brak wszelkiej samokrytyki.

Ostra recydywa prawicowego odchylenia w partii nastąpiła właśnie w tym okresie zaostrzenia się walki klasowej i wejścia jej w nową fazę.

W miarę realizacji podstawowych reform społeczno-politycznych mieszczących się w ramach demokracji ludowej, kraje demokracji ludowej przechodzą do zadań zmierzających do realizacji socjalizmu, które wymagają dalszego zaostrzenia i pogłębiania walki klasowej.

Równocześnie zaś staje się jasnym, że realizacja socjalizmu w krajach demokracji ludowej może być osiągnięta jedynie na drodze coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR zaś obrona suwerenności tych krajów przed zakusami imperializmu amerykańskiego wymaga na tle zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej również coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej.

W tych warunkach narasta szybko nowe podstawowe przeciwieństwo między siłami kapitalistycznymi z jednej strony, które chcą „zamrożenia" obecnego układu sił klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie konstelację), które pragną „stabilizacji" na podstawie zachowania elementów kapitalistycznych w ustroju demokracji ludowej, licząc na ich prężność i na samorodztwo kapitalistycznej gospodarki drobnotowarowej, a tymi siłami klasowymi z drugiej strony, które pragną dalszego narastania elementów socjalistycznych kosztem — wypierania i likwidowania elementów kapitalistycznych (klasa robotnicza sprzymierzona z biednym i średnim chłopstwem).

W takich właśnie warunkach zaostrzającej się na szerszej platformie walki klasowej pod naporem żywiołów drobnomieszczańskich nastąpiła recydywa prawicowego odchylenia w partii.

8 Wypadki jugosłowiańskie stały się również bodźcem dla wystąpienia czerwcowego t. Wiesława. Jeśli się powiąże wypadki z ostatnich trzech miesięcy (stosunek do sprawy jugosłowiańskiej, wystąpienie na Plenum czerwcowym, niepartyjny stosunek do krytyki Biura Politycznego, wypowiedzi t. Wiesława w rozmowach przeciwko rezolucji Biura Informacyjnego) z faktami świadczącymi o odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w poprzednich okresach, staje się bezspornym, że nie są to odosobnione i przypadkowe zjawiska. Mimo wewnętrznych sprzeczności i wahań stanowią one system poglądów prawicowych i nacjonalistycznych, który na przestrzeni blisko 5 lat raz po raz występuje w życiu partii jako odchylenie, godzące w podstawowe założenia marksizmu-leninizmu i w najlepsze tradycje polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Niezrozumienie istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR, które przebijało w linii postępowania tow. Wiesława, wyrządza poważną szkodę interesom Polski, osłabiając jej pozycję polityczną.

Bez całkowitego rozbicia tego antymarksistowskiego systemu poglądów, bez pełnej likwidacji prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia, które w konsekwencji mogłoby zepchnąć partię na manowce awanturnictwa kapitulacji ideowej i katastrofy narodowej, PPR nie zdoła zrealizować jedności klasy robotniczej na słusznych marksistowsko-leninowskich zasadach, nie zdoła rozwiązać stojących przed nią historycznych zadań budowania Polski Socjalistycznej i wysunięcia Polski na jedno z czołowych miejsc w międzynarodowym froncie walki o wolność i postęp.

Toteż cała partia winna wypowiedzieć temu odchyleniu prawicowemu i nacjonalistycznemu, jak również pojednawczemu doń stosunkowi, zdecydowaną i bezkompromisową walkę.

9 Warunkiem przywrócenia partii jej pełnej zwartości i wzmocnienia jej siły i prężności politycznej jest nie tylko przezwyciężenie prawicowego odchylenia, lecz także twarda i konsekwentna samokrytyka we wszystkich ogniwach partii, nie wyłączając kierownictwa.

Trzon partii pod kierownictwem Centralnego Komitetu z Biurem Politycznym na czele stał na pozycjach marksistowsko-leninowskich, zachował nierozerwalny związek z klasą robotniczą i jej najlepszymi tradycjami i dał odpór odchyleniu prawicowemu zarówno na Plenum czerwcowym, jak i w pracy codziennej.

Tym niemniej w pracy kierownictwa partii we wszystkich ogniwach począwszy od B.P. ujawniły się braki i niedociągnięcia. które na drodze konsekwentnej samokrytyki winny być jak najprędzej przezwyciężone i zlikwidowane, a mianowicie:

a Niedocenianie w pełni sił rewolucyjnych w Polsce i na całym świecie, przecenianie sił reakcji i przystosowywanie się do mentalności i przesądów drobnomieszczaństwa zamiast aktywnego ich przekształcania i zwalczania.

b Niedopuszczalnie tolerancyjny stosunek do poszczególnych objawów odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w szczególności do wystąpień tow. Wiesława, niedostateczna czujność wobec prób zacierania walki klasowej szczególnie na wsi, oraz niezrozumienia przodującej roli WKP (b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi.

c Niedostateczna jasność co do tempa rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi.

d Niewystarczające i niedostateczne zaznajamianie partii z doświadczeniami budownictwa socjalistycznego w ZSRR z historią WKP (b) i jej przodującą rolą w świecie, z całym dorobkiem myśli marksistowsko-leninowskiej.

e Beztroski często i liberalny stosunek do nieścisłych, a nawet wadliwych sformułowań teoretycznych, tolerowanie abstrakcyjnego stosunku do pracy ideologicznej bez powiązania z konkretną walką o przemiany społeczne w Polsce.

f Długotrwałe tolerowanie zamętu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej i niewypracowanie właściwych metod pracy wśród inteligencji, zaniedbanie marksistowskiego oświetlenia zagadnień literatury, sztuki, nauki.

g Tolerowanie złego stylu pracy kierownictwa i niedostatecznej kolegialności, niedocenianie roli Plenum KC i konieczności zaktywizowania wszystkich członków KC, niedocenianie w pełni przodującej roli partii, wszystkich jej ogniw w realizowaniu przemian politycznych, gospodarczych i kulturalnych w Polsce.

h Niedostateczna czujność w przeprowadzaniu akcji werbunkowych, która umożliwiła przenikanie do partii elementów klasowo obcych i karierowiczowskich.

i Niedostateczne kierownictwo i opieka partyjna nad członkami partii pracującymi w aparacie państwowym.

10 Wszystkie ogniwa kierownictwa partyjnego od góry do dołu powinny w najbliższym czasie na drodze szczegółowej analizy i surowej samokrytyki przezwyciężyć swoje braki i niedociągnięcia a w szczególności powinny:

W pełni zrozumieć istotę zaostrzającej się walki klasowej w Polsce, jej konkretnych form na każdym odcinku i nierozerwalną łączność walki polskiej klasy robotniczej z walką WKP (b) i innych partii komunistycznych.

W pełni zrozumieć perspektywę dalszych przekształceń gospodarczych, społecznych, kulturalnych i politycznych, zmierzających do realizacji socjalizmu w Polsce i konieczności zaciętej walki z wszystkimi siłami, które tym przemianom się przeciwstawiają.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce konieczność podniesienia wykształcenia marksistowsko-leninowskiego całego aktywu partyjnego na drodze wytrwałej i systematycznej pracy, konieczność zwalczania obcych i wrogich wpływów ideologicznych, zaostrzenia walki z przesądami nacjonalistycznymi i resztkami oportunizmu w partii, dalszego oczyszczania partii od obcych elementów i oddziaływanie w tym kierunku na PPS.

W pełni zrozumieć znaczenie zwartości partii, ugruntowania świadomej dyscypliny partyjnej, konieczności zwalczania wszelkich objawów grupowości, frakcyjności i roboty rozkładowej w partii.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce zasady demokracji wewnątrz-partyjnej, kolegialności w pracy wszystkich instancji partyjnych, zaszczepiania zasad krytyki i samokrytyki jako potężnej broni w rozwoju partii i uodpornieniu jej na obce wpływy ideologiczne, zwalczania biurokratyzmu w aparacie partyjnym i jeszcze ściślejszego pogłębienia związku partii z klasą robotniczą, z biednym i średniorolnym chłopstwem i z pracującą inteligencją.

Przezwyciężenie ujawnionych na drodze samokrytyki braków i niedomagań wzmoże wielokrotnie aktywność partii, pogłębi jej świadomość polityczną i lepiej ją uzbroi do walki o zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

* * *

REZOLUCJA POWYŻSZA ZOSTAŁA PRZYJĘTA JEDNOMYŚLNIE PRZEZ PLENUM KC PO WYRAŻENIU PRZEZ TOW. WIESŁAWA CAŁKOWITEJ ZGODY Z JEJ TREŚCIĄ I PO PRZEPROWADZENIU PRZEZ NIEGO MERYTORYCZNEJ SAMOKRYTYKI, ZMIERZAJĄCEJ DO REWIZJI JEGO DOTYCHCZASOWEGO, Z GRUNTU BŁĘDNEGO STANOWISKA.

Rząd włoski nie wykonuje zobowiązań

wynikających z traktatu pokojowego

MOSKWA, PAP. — Agencja Tass w depeszy z Rzymu podkreśla, że rząd włoski usiłuje uniknąć wykonania artykułu 57 traktatu pokojowego. Na mocy tego artykułu Związek Radziecki ma otrzymać część wojennej floty włoskiej. Lista 45 okrętów, które miały być przekazane rządowi radzieckiemu, ukazała się swego czasu w prasie włoskiej. Okręty miały być wręczone ZSRR w okresie 3 miesięcy od chwili wejścia w życie traktatu pokojowego, z wyjątkiem tych okrętów, które nie mogły być wyremontowane do tego terminu.

Jak wiadomo, włoski traktat pokojowy wszedł w życie 15 września 1947 r. Rząd włoski nie poczynił jednakże jeszcze **żadnych przygotowań do przekazania okrętów.** W dążeniu do przyśpieszenia postanowień traktatu, rząd radziecki zgodził się przyjąć 33 okręty w stanie nieodremontowanym, bez żądania zwrotu kosztów naprawy od rządu włoskiego. Termin przekazania okrętów wyznaczony został na 15 sierpnia, jednakże rząd włoski dotychczas nie przekazał żadnego okrętu.

Komunikat agencji Tass stwierdza, że nie ulega wątpliwości iż rząd włoski znajduje poparcie w pozostałych mocarstwach reprezentowanych w komisji morskiej w Rzymie. Jeśli wziąć pod uwagę że niedawno rząd włoski przekazał Francji znaczną ilość okrętów, przypadających jej na podstawie tego samego art. 57, to staje się jasne, że to stanowisko naruszające postanowienia traktatu pokojowego, przy poparciu rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nabiera określonego znaczenia politycznego.

Jerzy Korwin

18)

Zabójstwo Waldemara Glücka

— To pani, Krystyno? — odezwał się po zamknięciu drzwi cień ogromnego mężczyzny. Postąpił on krok naprzód i znalazł się w jaśniejszej części poczekalni stale jeszcze natężając oczy, aby po wyjściu z dobrze nasłonecznionego gabinetu dyrektora przyzwyciężyć panujący tu półmrok. Ja sam widziałem jednak wszystko, gdyż siedziałem w poczekalni znaczną już chwilę i moje oczy doskonale przystosowały się do otoczenia. Mężczyzna był potężny, ale zbudowany w tak szczególny sposób, że nie sprawiał wrażenia siły, wysoki i proporcjonalny, w miarę tłusty wyglądał jakoś miękko i tylko dłonie wykonywały zdecydowane jasne ruchy na końcu nie mniej ruchliwych przedramion. Podczas jednak, gdy oba przedramiona poruszały się z góry na dół i znów z dołu ku górze, dłonie skręcały się jak koło w okół osi, ale jedynie do granicy półobrotu.

— Czyżby pani była zdenerwowana? Dzień dobry! — Mężczyzna przywitał się serdecznie i zapewnił gorąco:

— Nie trzeba mieć obaw, gdy doktór Lubieński wystawi świadectwo, natychmiast będziemy mogli przystąpić do operacji. Dyrektor dzwoni właśnie do niego...

W tym momencie nieznajomy oswoił się już z półmrokiem i spostrzegł za plecami Krystyny moją postać. Krystyna, gdy go spostrzegła poraz pierwszy, wstała z kanapki i zasłaniała mnie do tej pory dość gwałtownie. Nieznajomy domyślił się więc, że siedzieliśmy przed chwilą razem.

— Bardzo przepraszam... — rzekł nieco zakłopotany, ale ciekawe spojrzenie żywych, czarnych źrenic przerzucił ponad jej głową na moją osobę i przez chwilę przyglądał mi się uważniej, niżby to należało.

— Uciekam, bardzo się śpieszę do szpitala, lecz zamiast pędzić na złamanie karku, zaczepiam panią po drodze naciągając na rozmowę. Do widzenia! Zobaczymy się chyba wkrótce! — Dodał jednak znacząco i ulotnił się z poczekalni. Szedł miękko, doskonale prosty. Topiąc nogi w gęstszym nieco nad podłogą półmroku korpus swój niósł tak równo, że zdawał się płynąć niemal bez ruchu. Przy otwieraniu drzwi znów jedynie ręce zdradziły jasność i zdecydowanie szczególnym uchwyceniem klamki i równie szczególnym półobrotem prawej dłoni.

— Kto to był? — zapytałem Krystynę i spostrzegłem, że zwróciła się ku mnie bardzo przybladła i czerwieniejąca nagle wzbierającą w twarzy falą krwi.

— To doktór Skolimowski. — odrzekła i aby uprzedzić moje następne pytanie, które cisnęło mi się już na usta, tonem wyjaśnienia dodała. — Ma właśnie operować jedną z naszych pracownic, która uległa wypadkowi w fabryce i stąd takie ogólne u nas zdenerwowanie. To są zawsze bardzo przykre wypadki, a jak przykre w okresie nieustannych zatargów między robotnikami i fabrykantami, sam możesz sobie wyobrazić. Widziałem, jak w miarę mówienia spływał na nią spokój i nie wiedziałem co bardziej podziwiać, czy jej zdolność panowania nad sobą, czy też zdolność do mistyfikacji, bo jakkolwiek słowa mojej narzeczonej przedstawiały bardzo prawdopodobną sytuację, czułem i to bardzo silnie, że coś przede mną ukrywa, co ma również, a może właśnie tylko z nią samą bezpośredni związek. Potem wszedł do poczekalni sam dyrektor Glück i dalsze sprawy potoczyły się tak, jak to już panom referowałem.

Od dłuższego już czasu wszyscy obecni z niesłychanym zainteresowaniem patrzyli w stronę mężczyzny, który ze zdenerwowania zaczął manipulować rękami w sposób, opisany przed chwilą przez Wieruckiego. Teraz i Andrzej przyjrzał mu się dokładniej i nagle zawołał:

— To był pan!

— Tak, to ja. I cóż w tym dziwnego, byłem domowym lekarzem Glücka i jego żony, u mnie zasięgał też rady we wszystkich sprawach lekarskich swej firmy.

— Może więc nam pan powiedzieć, czy Krystyna Jełowicka mówiła prawdę. Miał pan operować, jak wyznała to narzeczonemu, jedną z robotnic w tej fabryce?

(D. c .n.)

Nasze zobowiązania

Na uroczystościach dożynkowych przedstawiciele chłopów województwa łódzkiego wręczyli wojewodzie łódzkiemu ob. Piotrowi Szymankowi meldunek, w którym czytamy między innymi:

„W czwartą rocznicę wydania wielkiego Dekretu o Reformie Rolnej, przy dzisiejszym Święcie Zbiorów, my, chłopi województwa łódzkiego meldujemy:

zagospodarowaliśmy wszystkie odłogi,
żniwa wykonaliśmy w 100 procentach,

dzięki zapobiegliwej gospodarce Rządu i naszemu wysiłkowi plony tegoroczne są wyższe o 40 procent od plonów roku ubiegłego.
Wchodzimy w rok sytości dzięki wspólnemu wysiłkowi chłopa i robotnika. W szlachetnym współzawodnictwie przyśpieszymy odbudowę Ojczyzny, zniszczonej straszliwą wojną.

Dwadzieścia cztery tysiące chłopów samopomocowców dziękuje szczególnie za pomoc w okresie przednówkowym. Dzięki niej zbieraliśmy nowe plony ufni w troskliwą opiekę Rządu Demokracji Ludowej.

Z radością przyjęliśmy ustalenie cen zbóż, które uchroniło nas przed wyzyskiem spekulantów.

Zapewniamy, że zasiewy jesienne dokonane zostaną w myśl planów gospodarczych tak, jak wykonaliśmy plan I półrocza 1948 r.
Oto nasze ważniejsze osiągnięcia:" — (Tu następuje wyliczenie osiągnięć, które szczegółowo podaliśmy w numerze poprzednim „Głosu Chłopskiego").

Dalej czytamy:
— „Na wielu jeszcze odcinkach pracy społecznej przekroczyliśmy nakreślone plany dzięki współzawodnictwu pracy, do którego stanęliśmy pierwsi spośród innych województw.

Osiągnęliśmy te wyniki przez zjednoczenie się w Związku Samopomocy Chłopskiej. I dzisiaj my, chłopi samopomocowcy, przyrzekamy, że wielkie dzieło przebudowy Ojczyzny poprowadzimy w szlachetnym współzawodnictwie pracy z robotnikami miast, zjednoczeni nierozerwalnym sojuszem robotniczo-chłopskim.

Przyrzekamy stać na straży zasad Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w tworzeniu Wielkiej, Potężnej, Demokratycznej Polski Ludowej.

Z.S.Ch. obrońcą mało- i średniorolnego chłopa

Wywiad z tow. M. Bodalskim Sekretarzem Generalnym Związku Samopomocy Chłopskiej

Związek Samopomocy Chłopskiej — mówi tow. Mieczysław Bodalski, generalny sekretarz Związku Samopomocy Chłopskiej — powstał wraz z reformą rolną jako **wyraz dążności szerokich rzesz chłopskich do poprawy ich sytuacji i podniesienia dobrobytu.** Dlatego też Związek ten postawił sobie za cel **obronę interesów szerokich mas drobno i średniorolnego chłopstwa.**

ZADANIA SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ

— Związek Samopomocy Chłopskiej od pierwszej chwili swego istnienia zaczął tworzyć spółdzielnie gminne, których zadaniem było dostarczenie wsi nawozów, artykułów przemysłowych, maszyn i narzędzi rolniczych. Równocześnie zaczęliśmy już wówczas myśleć o stworzeniu Ośrodków Maszynowych. Ośrodki Maszynowe miały stać się **bezpośrednią pomocą państwa dla mało i średniorolnych** przez dostarczenie ubogim, nie posiadającym koni — chłopom — maszyn, przede wszystkim traktorów, które zastępując pożyczanego dotychczas konia, uniezależniały ich tym samym od paskarstwa bogaczy wiejskich. Ośrodki te miały stać się równocześnie **kuźnią postępu technicznego na wsi.** Z powodu jednak znacznych trudności, związanych z ogólnym okresem odbudowy organizacja ich została zrealizowana dopiero w roku bieżącym.

Z drugiej strony zadaniem spółdzielni była **organizacja zbytu produktów rolnych,** przeznaczonych na zaopatrzenie miast, co poprzez wyeliminowanie zbędnego pośrednictwa **pozwoliło zapewnić chłopu godziwy zysk.**
Drugim zagadnieniem obok zorganizowania sieci spółdzielni wiejskich jest **walka o wzrost produkcji rolnej zwłaszcza w gospodarstwach mało i średniorolnych.** Jednym **ze środków tej walki jest należyta organizacja Rolniczych Zrzeszeń Branżowych.**

— Gospodarstwa mało i średniorolne w ciągu całego okresu przedwojennego i w czasie wojny, w wyniku specjalnej polityki sanacyjnego rządu, a potem — okupanta, faworyzującego chłopa bogatego na niekorzyść biedniaka, prowadziły gospodarkę prymitywną i pozostawały daleko w tyle poza wszelkimi osiągnięciami w dziedzinie unowocześnienia rolnictwa. **Zadaniem zrzeszeń branżowych jest intensyfikacja tych zacofanych gospodarstw przez kontraktację i uprawę przemysłowych i technicznych kultur roślinnych i kontraktację hodowli.** Pozwoli to na podniesienie poziomu kultury rolnej i równocześnie umożliwi planową gospodarkę w rolnictwie.

Kontraktacja upraw i hodowli prowadzona przez spółdzielczość ma jeszcze tę dodatnią stronę, że wyklucza zbędne spekulanckie pośrednictwo. Zrzeszenia branżowe rolnicze i hodowlane **uniezależniają mało i średniorolnego chłopa od wiejskiego kapitalisty, u którego dotąd zaopatrywał się on w zboże selekcyjne czy w zarodowy materiał hodowlany.** Obecnie zarówno nasion selekcyjnych jak i zarodowego materiału hodowlanego, dostarczają chłopom za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej majątki państwowe i Państwowe Zakłady Hodowli Roślin.

Tak więc dzięki pomocy Państwa z jednej strony, a spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej — z drugiej, zorganizowany w ZSCh. mało i średniorolny chłop-producent ma możność rozwoju i intensyfikacji swego gospodarstwa i realizacji planu państwowego w rolnictwie.

WSIE SAMOPOMOCOWE

— Wsie samopomocowe powstające z inicjatywy przede wszystkim chłopów mało i średniorolnych i przeważnie ich własnymi środkami, przy pewnej oczywiście pomocy Państwa, miały unaocznić jaki poziom wsi można osiągnąć dzięki należycie zorganizowanej pracy gminnych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, sprężystej organizacji ośrodków maszynowych, elektryfikacji, spółdzielczych piekarni, pralni itp.

Elementy te mają przede wszystkim za zadanie podniesienie dobrobytu chłopów mało i średniorolnych, ułatwienie pracy zarówno im, jak i ich żonom-gospodyniom wiejskim. **Obecnie mamy zorganizowanych takich wsi około 130. Z napływających zgłoszeń można sądzić, że w roku 1949 powstanie ich około 600.**

Po zaspokojeniu podstawowych dezyderatów gospodarczych wsi, nastawimy się w następnym etapie na budowę domów ludowych, świetlic, boisk sportowych, czytelni i bibliotek.

WŁAŚCIWI LUDZIE NA WŁAŚCIWYM MIEJSCU

- Opanowanie szeregu zarządów spółdzielni Samopomocy Chłopskiej przez wrogie elementy spowodowało, że niejednokrotnie **pomoc Państwa przeznaczona dla mało i średniorolnego chłopa trafiała do rąk chłopa bogatego, dla którego nie była przeznaczona.** Nie wystarczą tu tylko fragmentaryczne wypadki usuwania z takiej czy innej spółdzielni kapitalistów wiejskich. Tegoroczne zjazdy **statutowe Związku Samopomocy Chłopskiej, które się odbędą jesienią, mają przede wszystkim za zadanie przegląd dotychczasowej działalności kierownictwa spółdzielczości wiejskiej w terenie i usunięcie stamtąd tych właśnie niepowołanych elementów.** Należyte przygotowanie tych zjazdów, wytypowanie odpowiednich delegatów-reprezentantów mało i średniorolnych chłopów — stworzy warunki dla normalnego rozwoju spółdzielczości wiejskiej.

Kto jest najlepszy

w powiecie rawsko - mazowieckim

W powiecie rawsko-mazowieckim wyróżniono następujące gromady i przodowników:

Gromada Wilkowice — Samopomocowa wieś spółdzielcza wyróżniona za najlepsze wyniki w uprawie lnu.

Gromada Zagórze — za największą ilość ogródków warzywnych, opryskiwanie sadów, bielenie obór i blok nasienny z owsem.

Ob. Milczarek Jan z gromady Gawów, gm. Boguszyce, właściciel 6 ha gospodarstwa został nagrodzony za najlepiej prowadzony konkurs wychowu buhajka.

Ob. Kuchta Anna we wsi i gm. Żelechlin, została wyróżniona za najlepiej utrzymany ogródek warzywny i udział w organizowaniu kursów, dziecińca i prace w KGW.

Ob. Lisiecki Stanisław, wieś Zagórze, wyróżniony za najlepszy wynik w bloku nasiennym z owsem oraz za wzorowe utrzymanie obejścia gospodarskiego i przydomowego sadu.

J. K.

Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa skróci czas odbudowy wsi

Pod hasłem sojuszu robotniczo-chłopskiego

oraz współzawodnictwa pracy na roli - odbyły się dożynki wojewódzkie w Tuszynie

Wczorajsze dożynki, zorganizowane w skali wojewódzkiej — na terenie powiatu łódzkiego w lesie tuszyńskim miały przebieg bardzo uroczysty. Licznie zebranych chłopów z pow. łódzkiego, delegacje z całego województwa i przybyłych robotników powitał starosta łódzki, ob. Ignacy Wasilewski. Sztafeta pierwszego chłopskiego klubu sportowego „Rolnik" wręczyła ob. wojewodzie Szymankowi meldunek chłopów województwa łódzkiego o osiągnięciach ZSCh. na terenie województwa i wynikach współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

Wiele cyfr jest w tym meldunku wprost imponujących. W ciągu ostatniego półrocza zorganizowano 140 Kół Gospodyń Wiejskich. Otwarto 171 dziecińców letnich, w których wiele tysięcy dzieci wiejskich znalazło opiekę w okresie prac polnych. Założono 96 Ludowych Zespołów Sportowych. Duże są osiągnięcia na polu kulturalnym i oświatowym. Założono 23 zespoły teatralne, 144 biblioteki, zakupiono ponad *3.500 książek,* otwarto 63 świetlice. Czytelnictwo prasy na terenie naszego województwa wzrosło w tym półroczu o kilkadziesiąt tysięcy egzemplarzy gazet dziennie. Wiele innych cyfr świadczy o rozwoju spółdzielczości wiejskiej i o stałym unowocześnianiu naszego rolnictwa. Wszystkie te osiągnięcia chłopów w znacznym stopniu dokonane zostały dzięki współzawodnictwu, które powstało po raz pierwszy w Polsce w naszym województwie.

Przemówienia wygłosili: *ob. wojewoda Piotr Szymanek,* prezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCh. *ob. Jan Kawczak,* wiceprezes ZSCh. *tow. Marian Połańczuk,* przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi *tow. Andrzejak.*

W swych przemówieniach mówcy podkreślali znaczenie i wymowę tegorocznych dożynek, *odbywających się w rocznicę wydania Dekretu o Reformie Rolnej.* Hasłem dożynek było *pogłębienie i utrwalenie sojuszu robotniczo-chłopskiego.* Sojusz ten o mocnych podwalinach jakie daje wspólny wysiłek przy budowie Polski Ludowej i wspólna walka o lepszą przyszłość świata pracy — stworzy potęgę gospodarczą wsi polskiej i miasta. Sojusz robotniczo-chłopski znalazł na dożynkach swój SYMBOL — robotnicy i chłopi wymieniali między sobą dary. Chłopi otrzymywali materiały wełniane, naczynia kuchenne i narzędzia, a robotnicy symboliczne bochny chleba z nowych zbiorów i wieńce dożynkowe.

Po wymianie upominków odbyła się część artystyczna, w której wzięły udział zespoły ludowe. Po inscenizacjach, pieśniach i tańcach ludowych, odbyły się zawody sportowe pomiędzy zespołami wiejskimi.

Po południu rozpoczęła się wesoła zabawa, urozmaicona występami zespołów artystycznych.

Wieści z kraju

URUCHOMIENIE LINII KOLEJOWEJ KARTUZY — PRUSZCZ

Po oddaniu do użytku mostu kolejowego w Rutkach nad Radunią uruchomiona została linia kolejowa Kartuzy — Pruszcz Gdański.

2500 CHŁOPCÓW PRZESZKOLONO NA KURSACH PRACY MORSKIEJ

W zorganizowanych przez Państw. Centrum Wychowania Morskiego na kursach pracy morskiej wzięło w bieżącym sezonie udział 2.500 chłopców. Ośrodki szkoleniowe mieściły się w Gdyni, Szczecinie, Łebie, Darłowie, i Dziwnowie. Chłopcy, rekrutujący się głównie ze sfer robotniczych i chłopskich, prócz ćwiczeń na wodzie, zapoznali się z pracą w porcie, wędzarniach, fabrykach konserw i t. d.

Poradnik rolnika

Dziesięć zasad uprawy żyta

Pomimo tego, że żyto jest uprawą najbardziej rozpowszechnioną, rolnicy stale popełniają bardzo poważne błędy w uprawie. Zbliża się okres siewów ozimin — korzystamy z tego, by podać kilka najważniejszych zasad, których nieprzestrzeganie naraża rolnika na wielkie straty.

1. ŻYTO NIE ZNOSI ZBYT GŁĘBOKIEGO PRZYKRYCIA, gdyż potrzebuje ono wówczas zbyt długiego czasu do wytworzenia węzła krzewienia na takiej głębokości, na której mogłoby się odbywać krzewienie; a co za tym idzie, *może ono nie zdążyć w należytym stopniu przed zimą się rozkrzewić i zakorzenić.*

Należy tak siać, by ziarno *znalazło się na głębokości do 2 cm. Najłatwiej tego dokonać siejąc siewnikiem.*

2. ŻYTO NALEŻY SIAĆ W ROLĘ ODLEŻAŁĄ, w przeciwnym bowiem razie węzeł krzewienia i korzenie mogą być obnażone przy osiadaniu w roli. Musimy na to zwracać uwagę tym baczniejszą, im z cięższą, wolniej osiadającą glebą mamy do czynienia. *Osiadanie się gleby najlepiej przyśpieszamy walowaniem wałem Campbella.* Orka pod żyto powinna leżeć do czasu siewu *przynajmniej 10—14 dni* (jeżeli nie mamy wału Campbella). Żyto jest więcej niż pszenica, narażone na przerwanie podziemnego międzywęzła podczas wzdymania się gleby pod wpływem mrozu. *Im później żyto wysiejemy, tym wrażliwsze jest na mróz.* Żyto gorzej niż pszenica znosi przykrycie wodą. Wiosenne przymrozki są najniebezpieczniejsze dla żyta na gruntach próchnicznych, wilgotnych.

3. OKOPOWE SĄ NAJMNIEJ WŁAŚCIWYM PRZEDPLONEM DLA ŻYTA ze względu na to, że późno schodzą z pola i zostawiają glebę w stanie zbyt spulchnionym. Jeżeli okoliczności zmuszają nas do uprawy żyta po ziemniakach, to trzeba *wybrać odmianę ziemniaków, wcześniej z pola schodzącą,* po sprzęcie ziemniaków *dać tylko płytką orkę,* lub nawet nie orać, a tylko *wyrównać pole kultywatorami* i pamiętać *o nawożeniu azotowym,* gdyż ziemniaki wyczerpują powierzchowną warstwę gleby z azotu. Nie należy jednak zapomnieć o nawożeniu potasowym i fosforowym. Z braku nawozów sztucznych możemy nawozić obornikiem, ale *należy użyć obornik dobrze rozłożony i dość wcześnie go przyorać,* by ziemia się odleżała. Przeważnie jednak nawożenia obornikiem nie powinniśmy stosować, a zachować go na pole przeznaczone pod okopowe.

4. CZAS SIEWU ŻYTA wywiera wybitny wpływ na jego krzewienie i od terminu wysiewu zależy w wysokim stopniu plon ziarna. Zależnie od charakteru gleby *winien siew być dokonany od 8 — 20 września. Opóźnienie czasu siewu o miesiąc zmniejsza plon ogólny do 50 procent.* Przy wcześniejszym wysiewie żyto silniej się krzewi, lepiej przetrzymuje mrozy bez okrywy śniegowej. Tworzącą się skorupę lodową na śniegu należy kruszyć, gdyż żyto może ulec wyprzeniu. Pola powinny być dobrze wybruzdowane, w celu zapobiegnięcia przykryciu wodą.

5. DO SIEWU NALEŻY UŻYWAĆ NASIENIA OCZYSZCZONEGO, dobrze kiełkującego, najlepiej *wymienić własne ziarno na ziarno kwalifikowane za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej.*

6. ZWRACAĆ UWAGĘ NA SPOSÓB PRZECHOWYWANIA ZIARNA SIEWNEGO, gdyż *żyto traci łatwo w nieodpowiednich warunkach siłę kiełkowania.* Przy zakupie ziarna siewnego żądać określenia siły kiełkowania przez Stację Oceny Nasion.

7. NAJWŁAŚCIWSZĄ ILOŚCIĄ WYSIEWU NA 1 ha zależnie od warunków glebowych i czasu wysiewu *jest 130 — 180 kg. Im wcześniej siejemy, możemy mniej wysiać ziarna.*

8. W RAZIE ZBYTNIEGO WYBUJANIA ŻYTA w jesieni można zapobiec wyprzeniu przez skaszanie lub wypasanie oziminy. Spasać można przy suchej pogodzie i należy inwentarz szybko przepędzać.

9. Ze względu na to, że żyto krzewi się głównie na jesieni, nie bywa ono na wiosnę bronowane. *Wykonanie tej czynności nie jest szkodliwe, a w wielu wypadkach podnosi plony na glebach cięższych.*

10. Z REGUŁY POŁOWĘ DAWKI NAWOZÓW SALETRZANYCH należy wysiewać na jesieni. Resztę dawki dajemy b. wczesną wiosną. *Azotniak należy wysiać przynajmniej na 7 dni przed siewem.* Obok nawozów azotowych należy zastosować nawozy fosforowe (tomasynę i superfosfat). Nawożenie potasowe szczególnie ważne jest, jeżeli siejemy żyto po okopowych lub na zielonych nawozach.

Inż. J. KRAUTFORST

Czytelnicy piszą

Kij w mrowisku

Jeszcze o lekceważącym stosunku panów urzędników do chłopów

Czytając gazetę „Głos Chłopski" z dnia 2 września br. natrafiłem na artykuł „Urzędnicy Centrali Mięsnej w Łodzi lekceważą sobie chłopów". Bardzo to było słusznie napisane, gdyż z podobną sprawą spotkałem się w powiecie opoczyńskim, gdzie rolnicy z gminy Skrzyńsko oddaleni od powiatu opoczyńskiego o 36 km *czekali w Opocznie w dniu 30 sierpnia 8 godzin na zdanie tuczników zakontraktowanych.*

Muszę nadmienić, że tutejszy Zarząd ZSCh. w Opocznie interweniował do Piotrkowa o przyjazd przedstawiciela Spółdzielni Zbytu Produkcji Zwierzęcych „Spólnota" w Piotrkowie i odebranie wspomnianych świń. Pomimo tego, że przyobiecany był przyjazd samochodu wyżej wymienionej spółdzielni „za godzinę" do Opoczna, to jednak nikt się nie zjawił, chociaż gospodarze czekali jeszcze 4 godziny. Trudno tu się dziwić, że chłopi w opoczyńskim klęli na wzór chłopów w łowickim.

Nie będę tu złośliwym, jeżeli wspomnę, że spółdzielnia „Spólnota" w Piotrkowie nie stoi na wysokości swego zadania, choćby dlatego, że oglądając zawiadomienia do chłopów, a wysłane przez spółdzielnię, zauważyłem, że *brak tam dnia, jak również miejsca spędu świń.* Z tego wyglądałoby tak, że w każdym dniu przyjmuje się świnie, ale gdzie? Czyżby chłopi ze Skrzyńska, oddaleni od Piotrkowa o 70 km musieliby tam świnie furmankami odstawiać? Chyba to niemożliwe! Uważam więc, że *spółdzielnia powinna zadać sobie trochę trudu i w zawiadomieniach, które powinna wysłać ponownie,* wymienić, gdzie się ma spęd odbyć, którego dnia i o której godzinie! Byłoby to zaoszczędzenie drogiego czasu tak dla pracowników spółdzielni, jak i rolników.

Artykuł z powiatu łowickiego jest naprawdę przysłowiowym kijem w mrowisku — zwrócił on bowiem uwagę całej opinii na dotychczas przemilczaną sprawą niedociągnięć spędów trzody.

Pawlik Józef

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
Dziś o godz. 19.15 arcydzieło Molier'a, pełna humoru komedia w 3 aktach p. t. „GRZEGORZ DYNDAŁA" w przekładzie Boy'a-Żeleńskiego.

TEATR POWSZECHNY
Dziś nieczynny.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.
Dziś o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze skrojony frak".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34
Dziś o godzinie 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „Nieboszczyk Pan Pic" w reżyserii Janusza Warneckiego. Udział biorą: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Dekoracje Stanisława Cegielskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15, tel 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243
Dziś i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA", operetka w 3-ch aktach J. Gilberta.
Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

LETNI TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09
Codziennie o 19.30 w niedziele i święta o 16-tej i 19.30 komedia muzyczna pt.
„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA"
z H. Makowską w roli tytułowej. Zniżki ważne. Widownia szczelnie chroniona przed chłodem.

KINA

ADRIA — Bolero
godz. 18, 20 w niedz. 16
BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra"
godz. 16, 18.30. 21. w niedz. 13.30.
BAJKA — „Knock-out"
godz. 18, 20, w niedz. 16.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 28.
Reportaż z Olimpiady.
godz. 11, 12, 13, 16. 17. 18; 19; 20; 21
HEL (dla młodzieży) — „Maria Luiza"
godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
MUZA — „Biały kieł"
godz. 18, 20 w niedz. 16
POLONIA — „Zielone lata"
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
PRZEDWIOŚNIE — „Okoliczności łagodzące"
godz. 18, 20 w niedz. 16
ROBOTNIK — „Miasto bezprawia"
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
ROMA — Kulisy wielkiej rewii
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30.
REKORD — „Moja miła"
godz. 18.30, 20,30, w niedz. 16.30
STYLOWY — „Admirał Nachimow"
godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14.30.
ŚWIT — „Postrach mórz"
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30.
TĘCZA — „Ostatni Etap"
godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Cygańska miłość"
godz. 15,30, 18, 20,30 w niedz. 13.
WISŁA — „Cygańska miłość"
godz. 16, 18,30 21, w niedz. 13.30
WŁÓKNIARZ — „Chłopiec z przedmieścia"
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra"
godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
ZACHĘTA — „Casablanca"
godz. 18.30, 20,30, w niedz. 16.30.

Co usłyszymy dziś przez radio

Program na poniedziałek 6 września 1948 roku
12.04 Dziennik 12.09 Muzyka, 12.25 Schumann pieśni z cyklu: „Miłość kobiety", 12 45 Odpowiedzi na listy, 13.00 Muz. obiadowa, 13,45 J. S. BACH, 14.30 (Ł) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (Ł) Z oper włoskich (płyty), 15.10 (Ł) Muzyka popularna (płyty), 15.30 Nietoperz — pogadanka dla dzieci. 15.45 Muzyka lekka, 16.00 DZIENNIK, 16.30 W. A. MOZART — Kwintet klarnetowy Nr VI G-dur, 16.55 Muzyka, 17.00 Rozmowy o gwiazdach. 17.15 W letnie popołudnie, 17.45 Przegląd tygodnia, 18.00 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych, 18.05 Koncert kompozytorski R. Koczalskiego, 18.50 Odbudowa Teatrów Warszawskich — pogadanka, 19,00 (Ł) Reportaż dźwiękowy z dożynek w Tuszyn-Lesie, 19.20 (Ł) Muzyka z płyt. 19.30 Emancypantki, 19.45 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 20.30 Audycja literacka, 20.45 Muzyka, 20.58 Komunikat meteorologiczny, 21.00 DZIENNIK, 22.00 Od Menueta do Tanga. 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I), 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. II), 0.30 (Ł) Zakończenie audycji i HYMN.

Program na wtorek 7 września 1948 r. rano
5.00 (Ł) Polonez — powitanie, omów. pogody i ważn. audycji dnia, 5.05 (Ł) Muzyka poranna z płyt, 6.05 Gimnastyka, 6.15 DZIENNIK, 6.30 Muzyka, 6.50 Program dnia, 7.00 Skró wiad. dzien. poran. 7.05 Przegl. prasy stoł., 7.12 Muzyka, 7.20 Poradnik gospodarstwa domowego, 7.30 Muzyka, 8.20 Anna Proletariuszka — 7 fragm. powieści I. Olbrachta 8.35 Muzyka, 8.55 Inform. ogólnop., 9.00 Skrzynka PCK, 9.10 Komunikaty.

SPORT SPORT SPORT

Przewaga techniczna nie pomogła

Polonia bytomska przegrywa z Widzewem 1:2

Wspaniała pogoda, dożynki w Tuszyńskim-Lesie, jak również pokazy lotnicze na lotnisku w Lublinku wywabiły wczoraj niemal wszystkich mieszkańców Łodzi poza miasto, nic też dziwnego, że na meczu Widzewa z Polonią bytomską nie było za wielu widzów.

Po niespodziance, jaką nam zgotowali widzewiacy w Poznaniu, remisując z Kolejarzami 1:1, nie przypuszczał nikt jeszcze zapewne, że zła passa Widzewa już minęła, dzisiaj wielu może już w to uwierzyć, chociaż grą łodzian nie byliśmy jeszcze wczoraj zachwyceni.



Wczorajsze zwycięstwo Widzewa nad bytomską Polonią nie było dziełem przypadku. Łodzianie na sukces ten może zasłużyli, chociaż gra, jeśli się weźmie pod uwagę przewagę Polonii przed przerwą i nieznaczną przewagę Widzewa po przerwie była na ogół wyrównana.

Prowadzenie dla gospodarzy zdobył w 13-ej minucie Marciniak i wynik 1:0 dla Widzewa utrzymał się do przerwy, chociaż mógł brzmieć 2:0, gdyby Fornalczyk wykorzystał rzut karny.

Po przerwie w 40 minucie Okupiński zdobył drugą bramkę dla Widzewa z rzutu wolnego, w 43 zaś minucie Trampisz zdobył jedyną bramkę dla Polonii.

Łodzianie zagrali wczoraj dużo lepiej niż na poprzednich meczach. W dużej mierze zwycięstwo swe muszą widzewiacy zawdzięczać grze swoich tyłów, a więc bramkarzowi (Uptas) i obrońcom (Kopaniewski, Reszka).

Liga, liga...

W dniu wczorajszym padły następujące wyniki w pozostałych spotkaniach ligowych:

Ruch — ŁKS 3:0
Cracovia — Polonia (Warsz.) 3:1
Wisła — ZZK 2:1
AKS — Warta 3:1
Tarnovia — Rymer 4:0
Legia — Garbarnia 2:0.

Polonia zaprezentowała się wczoraj jako drużyna wyrównana, bez słabych specjalnie punktów, pod względem technicznym bezwzględnie lepiej od gospodarzy.

Mecz sędziował Kukulski (Gdańsk). Widzów wszystkiego około 5 tysięcy.

W środę otwarcie mistrzostw okręgu

Na stadionie ŁKS-u zmierzą się

pięściarze WKS Włókniarz z gospodarzami

W środę, dnia 8 bm. na stadionie ŁKS-u odbędzie się inauguracja drużynowych mistrzostw Okręgu. W dniu tym spotkają się włókienniczy klub sportowy Włókniarz (dawna Tęcza i Zjednoczone) z ŁKS-em.

Drużynowy mistrz Polski, ŁKS wystawia następujący skład: Różycki, Popielaty, Marcinkowski, Kierus, Olejnik, Pisarski, Kosiński, Żylis.

Przedsprzedaż biletów na to ciekawie zapowiadające się spotkanie rozpocznie się we wtorek w firmie „Satitas", Piotrkowska 91.

Ceny biletów, jak ustalił ŁOZB — 200, 120 i 80 zł.

W dniu zawodów bilety na miejsca siedzące będą sprzedawały kasy przy Al. Unii, na miejsca stojące przy ul. Karolewskiej.

Przypuszczalnie skład Włókniarza wyglądać będzie następująco: Kargier, Matecki, Jurek, Grymin, Kaźmierczak, Trzęsowski, Markiewicz i Jaskóła.

Początek meczu o godz. 19-ej.

Dlaczego ci, a nie inni

bronić będą barw Łodzi na meczu z Pragą

Co nam mówi o tym kapitan sportowy ŁOZB

Po dość długiej przerwie wakacyjnej boks łódzki szykuje się do nowego sezonu. Niedługo już odezwie się gong wzywający pięściarzy łódzkich na start mistrzostw drużynowych Okręgu, a 14 września stanie na naszym ringu silny zespół Pragi, który rozegra mecz z reprezentacją naszego miasta.

Skład reprezentacji Łodzi podaliśmy w komunikacie oficjalnym kapitana sportowego ŁOZB, nie będziemy go więc tutaj powtarzać, powtórzymy natomiast naszą rozmowę z kapitanem ŁOZB na temat tego składu.

— Pewne zastrzeżenia mogą budzić obsady wag muszej, lekkiej i ciężkiej — mówi ob. Racięcki. — Co do innych, to chyba nikt nie będzie miał zastrzeżeń! Postaram się więc umotywować swój wybór kandydatów.

— W wadze muszej bezwątpienia powinien naszych barw bronić Kargier, ale niestety, Kargier wyjeżdża z reprezentacją Polski na Igrzyska Bałkańskie. Uważam, że może go zastąpić godnie jedynie Stasiak, który znajduje się już obecnie w dobrej formie.

— W wadze lekkiej — ciągnie dalej nasz rozmówca — poważnie zastanawiałem się nad kandydaturą Woźniakiewicza. Woźniakiewicz jednak miał niestety, zbyt długą przerwę w boksie, a co gorsze, jest obecnie w okresie pourlopowym, więc nie miałem gwarancji, że do meczu z Pragą „Moryc" dojdzie do takiej formy, aby mógł z powodzeniem zadebiutować w ringu. Obok Woźniakiewicza mogłaby jeszcze wchodzić w grę kandydatura Krawczyka, większe jednak zaufanie mam do Stefaniaka.

— Kandydatura Jaskóły w zasadzie nie powinna u nikogo wywołać jakichkolwiek zastrzeżeń, ale ponieważ Niewadził ma dużo swych zwolenników, chciałbym sympatykom Niewadziła zwrócić uwagę na jego długą przerwę w życiu sportowym. Jaskóła utrzymuje się stale na jednym poziomie i jestem pewien, że na meczu z tak poważnym przeciwnikiem, jakim będą Czesi, wypadnie lepiej od młodego i nie posiadającego jeszcze rutyny Steca.

Mecz Łódź — Praga, jeśli dopisze pogoda, odbędzie się na stadionie ŁKS-u, w wypadku zaś deszczu spotkanie to odbędzie się w hali Wimy.

Czesi nie nadesłali jeszcze swego składu, jednak po porażce swych juniorów we Wrocławiu, z pewnością przyślą najsilniejszy skład z mistrzem olimpijskim Tormą na czele.

Powracając jeszcze do składu reprezentacji Łodzi na mecz z Pragą musimy dodać, że nie jest on „żelazny". Najbliższe spotkania o drużynowe mistrzostwo okręgu mogą przynieść jeszcze wiele niespodzianek i zmuszą kapitana ŁOZB do poczynienia w nim jeszcze pewnych zmian.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydz. Sportowego Nr 9

1. W.S. rezerwuje termin dla Ł.K.S. na międzynarodowe zawody w dniu 23.9. br.

2. Podaje się do wiadomości tabelkę rozgrywek o drużynowe mistrzostwa Okręgu Kl. A na rok 1948-49.

8. 9.48. Ł.K.S. — Włókniarz
10. 9.48. Bawełna — Zryw
19. 9.48. Zryw — Ł.K.S.
19. 9.48. Concordia — Włókniarz
26.9.48. Ł.K.S. — Concordia
25. 9.48. Włókniarz — Bawełna
3.10.48. Bawełna — Ł.K.S.
3.10.48. Concordia — Zryw
16.10.48. Zryw — Włókniarz
17.10.48. Bawełna — Concordia
24.10.48. Włókniarz — Ł.K.S.
23.10.48. Zryw — Bawełna
30.10.48. Ł.K.S. — Zryw
31.10.48. Włókniarz — Concordia
7.11.48. Concordia — Ł.K.S.
7.11.48. Bawełna — Włókniarz
13.11.48. Ł.K.S. — Bawełna
14.11.48. Zryw — Concordia
21.11.48 Włókniarz — Zryw
21.11.48. Concordia — Bawełna

Kluby wymienione na I-szym miejscu są gospodarzami zawodów.

3. Przypomina się klubom o przestrzeganiu regulaminu W.S. § 21.

Sekretarz:
(—) A. Klimczak

Przewodniczący:
(—) M. Tyl

Podwójny sukces piłkarzy DKS-u

Wczoraj piłkarze łódzkiego DKS-u rozegrali dwa spotkania towarzyskie, w których odnieśli podwójne zwycięstwo. Przed południem DKS pokonał Czyn 4:1, a po południu rozgromił swego imiennika z Aleksandrowa 10:0 (!)

O puchar ŁOZPN

Zgierz - Skierniewice 2:1 (1:1)

Wczoraj rozegrane zostały dwa spotkania reprezentacji miast prowincjonalnych o puchar ŁOZPN-u.

W pierwszym z nich Zgierz pokonał Skierniewice 2:1 (1:1). Bramki dla Zgierza zdobyli: Tarnowski i Witkowski, dla Skierniewic Gwiazdowski.

Uwaga gimnastycy Splotu!

Kierownictwo sekcji gimnastycznej żeńskiej, zawiadamia, że w dniu *6 września rb. o godz. 17-tej* odbędzie się zebranie w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53 II p.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Bartali i Coppi zdyskwalifikowani

RZYM (obsł. wł.). — Dwaj czołowi kolarze włoscy Gino Bartali i Fausto Coppi zostali zdyskwalifikowani przez Włoski Związek Kolarski na przeciąg 2-ch miesięcy.

Powodem dyskwalifikacji były nieporozumienia między obydwoma kolarzami w czasie wyścigu kolarskiego o mistrzostwo świata, w wyniku których obaj zawodnicy wycofali się z wyścigu, przekreślając szanse drużyny włoskiej na zdobycie zwycięstwa w klasyfikacji zespołowej.

D-028581

Serce jak dzwon – płuca jak miechy

muszą mieć kolarze walczący o górskie mistrzostwa Polski

Zgodnie z kalendarzykiem imprez kolarskich 19 września czeka naszych kolarzy ciekawy wyścig o górskie mistrzostwo Polski. W tym roku wyścig ten zostanie rozegrany na dystansie 100 km. Start nastąpi w Wiśle a zakończenie na... szczycie góry „Spokojna". Wyścig prawdopodobnie rozegrany zostanie na pętli, to znaczy zawodnicy tę samą trasę będą musieli przebyć trzy czy czterokrotnie w zależności od kilometrażu okrążenia.